LISTA OFIAR KATYŃSKICH – na stronie 2-giej

Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 171 — Rok 132 (3) | Sobota, 24 lipca 1943 r. | DZIŚ: Krystyny JUTRO: Jakuba ap.

566 czołgów i 105 samolotów w dniu wczorajszym

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 23 lipca:

Nieprzyjaciel rozszerzył swoje wielkie ataki przeciw frontowi wschodniemu na dalsze odcinki. Mimo to wszystkie jego usiłowania, aby bez względu na straty przełamać front, także wczoraj były bezskuteczne.

Wbrew propagandzie nieprzyjacielskiej wojska niemieckie armii wschodniej stoją silnie zespolone i niewzruszone. W najśliślejszym współdziałaniu z lotnictwem zadają one nieprzyjacielowi ogromne krwawe straty. W ten sposób stracili wczoraj bolszewicy 566 czołgów i 105 samolotów. Dalsze czołgi zniszczyło lotnictwo.

Nad przyczółkiem mostowym rzeki Kubań i na południe od jeziora Ładoga nieprzyjaciel rozpoczął przewidywane przez dowództwo niemieckie ataki, po silnym przygotowaniu artyleryjskim, przy poparciu czołgami i samolotami bojowymi. Wszystkie bez wyjątku załamały się. Na froncie morza Azowskiego aż do Biełgorodu bolszewicy kontynuowali także wczoraj bezskutecznie napór na pozycje niemieckie. Oddział pancerny, który przebił się na północny zachód od Kujbyszewa, został po zestrzeleniu 50 czołgów zniszczony za wyjątkiem nieznacznych resztek.

Na całym terenie Orła rzucili bolszewicy do walki znaczne częściowo świeże siły piechoty i czołgów. Te także zostały odparte w toku zmiennych walk wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela.

Podczas walki z bolszewicką formacją bombowców, która bezpośrednio w pobliżu wybrzeża północnonorweskiego usiłowała zaatakować konwój niemiecki, myśliwcy niemieccy i obrona przeciwlotnicza marynarki zestrzeliły 15 nieprzyjacielskich aparatów.

Na Sycylii doszło wczoraj tylko na środkowym odcinku do ciężkich walk, w toku których odparto ataki nieprzyjaciela, zadając mu straty. Na zachodnim odcinku zajęto na zapleczu stanowisko obronne. Nieprzyjaciel następował tutaj tylko ociągając się. Pod Katanią trwa walka artyleryjska.

Podczas ataku nocnego, skierowanego na konwój nieprzyjacielski pomiędzy Maltą a Sycylią, lotnictwo trafiło ciężkimi bombami 4 frachtowce średniej wielkości.

BERLIN, 23. 7. 1943. — W uzupełnieniu czwartkowego komunikatu wojennego podaje D. N. B.: Zwolna zaczynają się ujawniać skutki niesłychanie wysokich strat, poniesionych przez bolszewików w dotychczasowym przebiegu za wcześnie przeprowadzonej ofensywy letniej. I tak w niektórych częściach frontu wschodniego, a zwłaszcza na południowych punktach bitwy obronnej, stwierdzono w dniu 21 lipca, iż systematyczność naporu mas sowieckich zmalała. Zaobserwowanie tego faktu jest okolicznością charakterystyczną, jeżeli chodzi o wczorajszą działalność bojową nad rzeką Mius i nad środkowym biegiem Dońca. Bolszewicy widocznie skutkiem bardzo dotkliwych strat w ludziach i broni nie mogą już zachowywać jednolitego natężenia w swym masowym naporze, a natomiast zaczynają w akcji swej rozpadać się na pojedyncze skoncentrowane wypady. Faktu tego zmienić nie może również okoliczność, iż niemiecka taktyka ruchomej akcji bojowej świadomie odrzuca metodę silnego czepiania się określonych stałych odcinków terenu, a za to każdorazowe operacje zręcznie dostosowuje do stanu faktycznego. Próby przełamania się bolszewików nad rzeką Mius i środkowym biegiem Dońca po zaciętych walkach spełzły na niczym. Tak samo w rejonie Orła, gdzie bolszewicy starają się doprowadzić do rozstrzygnięcia swej ofensywy letniej, ich masowe ataki napotykają na bardzo zacięty opór. Okazuje się coraz bardziej, iż silne ataki sowieckie nad rzeką Mius i nad środkowym biegiem Dońca w myśl planów dowództwa sowieckiego miały być manewrem odciążającym i mającym odwrócić uwagę, przy czym celem tej akcji miało być związanie na tych odcinkach frontu znacznych sił niemieckich, by w ten sposób uniemożliwić udział tych jednostek w walkach pod Orłem. Ten zamiar sowiecki, jak się okazuje, przejrzany został przez dowództwo niemieckie. Już obecnie można powiedzieć, iż ofensywa bolszewików na tym odcinku nie wiedzie się.

Ojciec św. o bombardowaniu Rzymu

RZYM, 23. 7. — Pod wrażeniem zniszczenia wiekowych świętości i zabytków kulturalnych w Wiecznym Mieście Rzymie, papież Pius XII, jak już pokrótce doniesiono, wystosował pismo do swego generalnego wikariusza w Rzymie, kardynała F. M. Selvaggiani, na którego wstępie nazywa „w godzinie szczególnego rozgoryczenia" atak bombowy na Rzym „smutnym widowiskiem rzezi i kłębiących się ruin w walce przeciwko bezbronnej i niewinnej ludności". Z kolei przypomina stronom prowadzącym wojnę, że o ile chcą zachować godność swych ludów i cześć swych sztandarów, muszą szanować nienaruszalność spokojnych obywateli oraz pomników wiary i kultury.

„Pamiętajcie, tak pragniemy do nich zawołać, o surowym wyroku, jaki przyszłe pokolenia wydadzą na tych, którzy zniszczyli wszystko, co godne jest najstaranniejszej opieki i ochrony, ponieważ stanowi ono bogactwo i ozdobę całej ludzkości i postępu narodów."

W związku z tym Pius XII nazywa miasto Rzym „klejnotem, zasianym wspaniałymi pomnikami religii i sztuki, strażnikiem niesłychanie cennych tradycyj i dokumentów. Jest to przecież Rzym, którego obszar zabudowany jest gmachami rzymskiej kurii oraz licznych papieskich instytucyj i zakładów, międzynarodowych instytutów i szkół, niezliczonymi przybytkami kultu religijnego, nie mówiąc o naszych wspaniałych patriarchalnych kościołach, licznych bibliotekach i dziełach największych geniuszów sztuk plastycznych. Jest to Rzym, do którego pielgrzymuje tak wiele ludzi z całego świata, aby nauczyć się nie tylko wiary, ale także antycznej mądrości, ludzi, którzy uważają to miasto za pochodnię kultury."

Papież podkreśla następnie, że miasto watykańskie stanowi niezależne i neutralne państwo, leżące prawie w centrum Rzymu. Wielokrotnie już zwracał on na to wyraźnie uwagę, polecając słusznie ochronę Rzymu poczuciu ludzkiej godności i kultury chrześcijańskiej. Zdawało się, — pisze papież dalej w swym liście — że waga tak doniosłych argumentów znajdzie korzystne przyjęcie u stron prowadzących wojnę na korzyść Rzymu.

„Jednak niestety — oświadcza dalej papież Pius XII — nasza tak naturalna nadzieja została zawiedziona. To, czego obawialiśmy się, nastąpiło, a co przewidywaliśmy, jest obecnie smutną rzeczywistością. Jedna bowiem z najsłynniejszych bazylik rzymskich, bazylika św. Wawrzyńca, ciesząca się wysoką czcią u wszystkich katolików z powodu wspomnień antyku, jaki przywodzi na pamięć, oraz z powodu grobowca Piusa IX, leży obecnie w większej części w gruzach."

W zakończeniu papież podnosi ponownie swój głos „celem ochrony najwyższych wartości, stanowiących ozdobę ludzkości i chrześcijaństwa, aby wziąć w obronę przekazany nam i powierzony duchowy skarbiec wobec sądu przyszłych pokoleń i opinii wszystkich życzliwych."

RZYM, 23. 7. — List Papieża, wystosowany do kardynała-wikariusza Rzymu, miarodajne koła włoskie określają jako dokument o wielkim znaczeniu, zarówno z punktu widzenia religijnego, jak też politycznego, a wreszcie ogólnoludzkiego. Słowa, którymi Pius XII określił wyjątkowy charakter Rzymu jako stolicy chrześcijaństwa, możnaby umieścić jako tekst tablic pamiątkowych na ruinach zniszczonych dzieł sztuki. Poza tym w Rzymie ponownie podkreślają, iż barbarzyńskie zniszczenie nie jest dziełem lotników europejskich, z czego jaskrawie wynika znowu anty-europejski charakter wojny anglo-amerykańskiej. Wychodząc z takiego założenia — jak z naciskiem podkreślono — bomby, zrzucone przez lotników amerykańskich na Rzym, wymierzone były w całą Europę, i to jeżeli chodzi o państwa neutralne, nie w mniejszym stopniu aniżeli odnosi się to do państw wojujących.

RZYM, 23. 7. — Liczba ofiar wśród ludności cywilnej, jakie powstały w czasie ataku na Rzym w dniu 19 lipca, podniosła się — jak podano urzędowo do wiadomości — na 717 zabitych i 1599 rannych.

Wojska Osi walczą na dobrych pozycjach na Sycylii

RZYM, 23. 7. — Włoski komunikat wojenny z dnia 22 lipca ma brzmienie następujące:

Na Sycylii nieprzyjaciel rozpoczął działania piechoty i czołgów na wschodnim i zachodnim odcinku frontu. Siły zbrojne Osi stawiły im zacięty opór, zadając atakującym jednostkom poważne straty w ludziach i materiale.

Na południowo-wschodnich wybrzeżach Sycylii nasze samoloty torpedowe trafiły siedem wielkich statków, z których jeden eksplodował. Zatopiono jeden cysternowiec, a sześć statków handlowych uszkodzono w toku ataku bombowców Osi na redę w Augusta.

W nocy na 17-go lipca jedna z naszych łodzi podwodnych zaatakowała w Syrakuzach zespół nieprzyjacielski złożony z dwóch wielkich jednostek i licznych kontrtorpedowców, uzyskując przy tym dwa celne trafienia torpedami w jedną z tych większych jednostek.

Grosseto, Neapol, Salerno i Cagliari były bombardowane przez angielsko-amerykańską flotę powietrzną. Szkody są nieznaczne.

W okolicy Salerno maszyny nieprzyjacielskie ostrzeliwały z karabinów maszynowych pociąg z jeńcami wojennymi.

Nasze baterie artylerii przeciwlotniczej strąciły jeden samolot pod Milic a drugi pod Uras na Sardynii.

Włoscy myśliwcy działający nocą, zestrzelili trzy maszyny. W czwartek we wczesnych godzinach porannych jeden z samolotów niemieckich zniszczył dwumotorowy samolot brytyjski, który usiłował zaatakować ogniem karabinów maszynowych port powietrzny w stolicy.

BERLIN, 23. 7. — Na temat dalszych szczegółów z terenu bojowego na Sycylii donoszą, że sytuacja frontowa na linii ubezpieczającej, przebiegającej środkiem wyspy do wschodniego wybrzeża na południe od Katanii nie doznała zasadniczych zmian w porównaniu z poprzednimi dniami. Podczas kiedy formacje niemieckie i włoskie tworzą nadal silną zaporę na północnym krańcu flanki katańskiej, wojska Osi operujące na skrzydle zachodnim usadowiły się na dobrych pozycjach terenowych, położonych na północ i północny zachód od Enna, udaremniając w ten sposób zakrojone na wielki obszar próby okrążenia ze strony Amerykanów.

Formacje brytyjskie ograniczyły się na froncie na południe od Katanii do wypadów wywiadowczych, dokonanych słabszymi siłami, które bez trudu odparto. Nowa próba oddziałów brytyjsko-kanadyjskich sforsowania przejścia przez jedną z rzek w kierunku północnym przyprawiła atakujących ponownie o krwawe straty. W rezultacie zostali oni odrzuceni do swych pozycyj wyjściowych. Na zachód od tego miejsca siły amerykańskie starały się ostrożnie zaczepić nową główną linię bojową formacyj ubezpieczających Osi, przy czym nie zdołały jednak uniknąć niespodziewanego frontalnego, a równocześnie flankującego wypadu niemiecko-włoskiego specjalnego oddziału bojowego. Dostali się oni w dziesiątkujący ogień krzyżowy i zostali odparci wśród dotkliwych strat. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Amerykanie czekali dotychczas na decydujące sukcesy brytyjskie w głównym punkcie na południe i zachód od Katanii, tak że brak tych sukcesów w widoczny sposób zmniejszył ich zapał do walki. Również poruszenia amerykańskie na północ i na zachód od Agrigentu, w związku z zaznaczającymi się tam licznymi czynnikami, powodującymi poczucie niepewności, odbywają się z widoczną powściągliwością.

Siły lotnictwa Osi wzmocniły w dniu wczorajszym swoje ataki bombowe i bronią pokładową na rejon przyfrontowy oraz na obszary nadbrzeżne i morskie wyspy. Silna formacja ciężkich niemieckich samolotów bojowych dokonała w nocy na 21 lipca w kilku falach energicznego ataku na statki transportowe i urządzenia załadowcze portu Augusta na południowo-wschodnim wybrzeżu Sycylii. Jak stwierdziły przeprowadzone następnie wywiady powietrzne, zatopiono przy tym duży statek zaopatrzeniowy o pojemności 10.000 brt. Dwa większe parowce towarowe o łącznej pojemności 9000 brt. pochyliły się na bok. Pożary, jakie wybuchły na pokładach obu statków, szalały dalej w godzinach przedpołudniowych. Również parowiec towarowy pojemności 4000 brt. zdradzał silne uszkodzenia wskutek bomb, a gęste dymy wydobywające się z luk załadowczych pozwoliły przypuszczać, że i w tym wypadku transportowany ładunek został zniszczony pożarem. Ponadto celnymi bombami ciężko uszkodzono trzy parowce o łącznej pojemności 11.000 brt. i łódź służącą do wysadzania czołgów na ląd. W samym rejonie portowym zdołano zaobserwować silne pożary i eksplozje wśród nagromadzonych w stosy zapasów amunicji i żywności.

BERLIN, 23. 7. — Grupa bojowa jednej z niemieckich dywizyj czołgów operująca samodzielnie na południe od Katanii, wskutek ataku angielskiego dokonanego wzdłuż zatoki Augusta przy poparciu czołgów i równoczesnego wylądowania na tyłach frontu alianckich skocz-

Minister Scorza: Opór wszelkimi środkami

RZYM, 23. 7. — W sobotę wieczorem wygłosił sekretarz partii faszystowskiej, minister Scorza, przemówienie radiowe, w którym wezwał cały naród włoski do najenergiczniejszego oporu. „Ufając w zwycięstwo dobrej sprawy, nie potrzebują Włochy apelować do narodów obozu przeciwnego, jak to uczynił nieprzyjaciel", tak mówił Scorza. „Walczymy z nieprzyjacielem. Przeciwko Włochom skierowany jest atak dwóch największych i najbogatszych mocarstw świata, a bronią się one wszelkimi środkami". Nastęunie przypomina Scorza wysiłki, jakie czynił Duce, aby na podstawie wzajemnego porozumienia między narodami, na podstawie ich praw i obowiązków uzyskać sprawiedliwy rozdział bogactw świata oraz utrzymać na świecie pokój. Wskazał on również na prace pokojowe rozpoczęte po zdobyciu włoskiego imperium, które stworzyć miały stanowisko, jakie Włochom się należy w świecie. Anglia jednakowoż przygotowywała się do wojny, czując się zagrożona w swoim stanowisku na Morzu Śródziemnym, oraz wskutek swej porażki, poniesionej we wojnie za pomocą sankcyj.

ków spadochronowych, popadła w trudną sytuację. Wobec tego celem odsieczy dla wymienionej grupy bojowej sprowadzono na samochodach ciężarowych niemieckich strzelców spadochronowych na główny punkt walki. W pewnym miejscu, w którym nie było do dyspozycji żadnej ciężkiej broni, odparli oni najpierw czołgi angielskie bronią służącą do walki wręcz, oraz minami zniszczyli trzy cężkie czołgi brytyjskie. Dzięki temu powstrzymywali tak długo atak, aż nadeszły niemieckie działa przeciwpancerne, które udaremniły dalsze posuwanie się czołgów alianckich. Dzięki interwencji ciężkiej broni brytyjska próba okrążenia spełzła na niczym.

PALERMO, 23. 7. — Specjalny korespondent agencji „Ipa", donosi co następuje: „Skoro rozeszły się w Palermo pierwsze wiadomości o lądowaniu, ludność skupiła się przybierając stanowisko gotowe do zaciekłego oporu w walce. W miejsce niepokoju, spowodowanego poprzednim czasem nerwowego wyczekiwania, wzięła górę zdecydowana wola do czynu gardzącego śmiercią, co objawiło się we wspaniałych przykładach.

W zapadłych wsiach górskich zaalarmowani chłopi zgotowali „gorące" przyjęcie kanadyjskim skoczkom spadochronowym. Całymi rotami chłopi sformowali się i wymaszerowali biorąc żołnierzy nieprzyjaciela do niewoli lub też zwalczając ich w dzikiej walce wręcz. Nadto mężczyźni i kobiety stawiali się tysiącami do dyspozycji wojsk Osi dobrowolnie i pomagali im bądź to dostawą kolumn zwierząt pociągowych, bądź też ręczną pracą. Entuzjastycznie witano maszerujące oddziały i wznoszono okrzyki pewne zwycięstwa. Na szczególnie oddalonych przejściach górskich zaimprowizowane chłopskie oddziały bezpieczeństwa przejmowały obsadzanie stanowisk tak długo, dopóki nie nastąpiło ich zluzowanie przez jednostki regularnego wojska.

Jeżeli ktoś wda się w rozmowę ze Sycylijczykiem, to usłyszy z jego ust tylko jedną nadzieję, jaką głoszą wszyscy: zupełne zniszczenie obcych najeźdźców.

Widoki na zbiory w Europie

BERLIN, 23. 7. — Najnowsze nadeszłe tu informacje stwierdzają, że w całej Europie należy się liczyć ze zbiorami przekraczającymi przeciętną miarę. Tegoroczne zasiewy wiosenne zdołano prawie we wszystkich krajach przeprowadzić zgodnie z planem. Mimo że ilość sił roboczych stojących do dyspozycji była szczupła, uzyskano głównie w krajach południowo-wschodniej Europy maksimum uprawnej powierzchni. Okolicznością pobudzającą do zwiększenia powierzchni uprawnej był również fakt, że zwiększone zaofiarowanie cen spowodowane gorszymi wynikami zbiorów w obu ostatnich latach działało wszędzie zachęcająco.

W samych Niemczech liczą się z dobrymi średnimi zbiorami, przekraczającymi przeciętną miarę. Zbiory południowo-wschodniej Europy zapowiadają się nie tylko jakościowo, ale także ilościowo lepiej niż w roku ubiegłym. Naprzykład w Rumunii liczą się ponownie z nadwyżką około 1,5 miliona ton zboża i około 250.000 ton roślin strączkowych, a ponadto ze znacznymi nadwyżkami owoców oleistych. Po spadku wywozu zboża z Rumunii w ostatnich latach obecnie zdaje się być pewnym, że wywóz ten zajmie znowu takie stanowisko, jakie stale reprezentował w najlepszych latach przedwojennych. Również w Słowacji oczekiwane są bardzo dobre zbiory. Na Węgrzech minister zaopatrzenia zapowiedział, że będące obecnie w toku prace żniwne pozwalają się spodziewać również lepszych wyników, niż w latach ubiegłych. W Serbii minister rolnictwa stwierdził, że znajdujące się w pełnym toku żniwa wykazują tak świetne wyniki, że nie tylko wyżywienie Serbii jest całkowicie zabezpieczone, ale ponadto pozostaną zwyżki dla celów wywozowych.

Szczególnie obficie zapowiadają się tegoroczne zbiory owoców w Serbii. Liczą się z wyjątkowymi rekordowymi rezultatami. Podczas gdy w normalnych latach z okolicy Gozga, obejmującej prawie 1/3 część serbskiej uprawy jabłek, wywożono prawie 2.500 wagonów, w tym roku da się wywieść daleko większe ilości. Również widoki na zbiory śliwek w okolicy Sawy zapowiadają się daleko lepiej niż w ubiegłych latach.

W końcu nadchodzą jeszcze liczne doniesienia z południowych stepowych okolic Ukrainy na temat odbywających się tam zbiorów żyta. W tych dniach mają się tam także rozpocząć żniwa pszenicy. W zakresie obu tych zbóż liczą się z dobrymi wynikami. Stan owoców letnich na całej Ukrainie określany jest jako dobry. O ile w niektórych okolicach południowo-wschodnich owoce ucierpiały wskutek przejściowej suszy, to za to w innych częściach kraju zapowiadają się lepiej niż zwyczajnie. Dobre wrażenie czyni również stan uprawy soi. Szczególnie dobre wyniki zapowiadają również tereny uprawne słonecznika.

DALSZA LISTA OFIAR KATYNSKICH

SZLACHTA ALOJZY, wojsk. Dow. osobisty, legit. urzędn. państw., karta pocztowa, notes i różaniec.

Nierozpoznany porucznik. Kartka z nazwiskiem, list bez koperty, kartka z modlitwą, medalik z łańcuszkiem i kluczyki na kółku.

PAKULNIS HENRYK, wojsk. List.

GRINKOW JAROSŁAW, ppor. 2 listy.

ROZDOŁOWSKI STANISŁAW, por. urodz. 1913 r. Znak rozpoznawczy z odciskiem Lwów, pismo szpitala wojskowego, legit. ofic. MSWojsk., odznaka wojsk., kartka poczt., przepustka okresowa P. Z. T. i świad. szczep. w Kozielsku.

Nierozpoznany porucznik. Kalendarzyk z nazwiskiem Stanisław Wapiński oraz połówka znaku rozpoznawczego z nazwiskiem: Czesław Krupko.

Nierozpoznany oficer. Ks. st. sł. ofic. nieczytelna.

PIOTROWSKI FRANCISZEK, wojsk. Odznaka POS., list i karty pocztowe.

ZIENTALSKI LUCJAN MICHAŁ, ppor. Ks. st. sł. ofic., legit. Ubezp. Społecznej, legit. Związku Farmaceutów, pismo Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi oraz kartka pocztowa.

ŚWIECIŃSKI BERNARD JÓZEF, por.-lek. urodz. 15. 10. 1903 r. w Turku, przed wojną zam. Lutomiersk, ul. Kościuszki. Karta przydziału wojennego, ks. PKO., prawo jazdy, legit. Zw. Lekarzy R. P. i dwie fotografie.

Nierozpoznany wojskowy. Odcinek wpłaty PKO., notesik, różaniec i nieczytelne świadectwo szczepienia w Kozielsku.

BERŻYŃSKI MAKSYMILIAN, ppor. Legitymacja Instytutu Badań Spraw Narodowościowych, listy, karty pocztowe i 2 odznaki wojskowe.

MICHALSKI KAZIMIERZ, wojsk., inżynier. Legit. czł. Zrzeszenia Pracowników Banku Polskiego w Warszawie, 2 fotografie i 2 wizytówki.

SPOJDA MARIAN, ppor. reprezentacyjny gracz piłkarski Polski, urodz. 1901 r. Znak rozpoznawczy, dowód osobisty, legit. WF. i PW., legit. Polskiego Związku Piłki Nożnej, leg. czł. Klubu Sportowego „Warta" w Poznaniu.

ŁOWICKI STANISŁAW, ofic. rez., inżynier-rolnik. 2 wizytówki, kartka pocztowa, kwit sowiecki z Białegostoku, ryngraf M. Boskiej i 2 medaliki z łańcuszkiem.

LESZCZYŃSKI ZDZISŁAW, por. Przed wojną zam. Dalbork gm. Błędów, powiat Grójec. Prawo jazdy, fotografia kobiety, monogram z portfelu, pismo urzęd., analiza moczu z Lecznicy PCK. w Warszawie, Marszałkowska 63 oraz kartki z notesu.

SZEPS JÓZEF, ppor.-lekarz, urodz. 15. 7. 1908 r. Ks. st. sł. ofic., 2 karty poczt. oraz świadectwo szczep. w Kozielsku.

CHAT ZENON KAZIMIERZ, ppor. syn Wojciecha, urodz. 19. 12. 1916 r. Ks. st. sł. ofic., karta powołania, bilet wojskowy-kolejowy i świadectwo szczepienia w Kozielsku Nr 3409.

RUPNIEWSKI ROMAN, ppor. urodz. 3. 8. 1906 r. w Warszawie, zam. Warszawa, ul. Górczewska 15, m. 218. Ks. PKO., kartka pocztowa, wizytówki oraz mapka rysowana ołówkiem.

WIŚNIEWSKI WACŁAW JAKÓB, wojsk. List i ołówek metal.

GODLEWSKI (imię niecz.), ppor, Leg. ofic. MSWojsk., pozwolenie na broń, legit. szkolna.

ŻBIKOWSKI STEFAN, ppor., Legit. odznaki PW. i WF., pismo DOK. Nr 1 Warszawa oraz kartka pocztowa.

W KILKU WIERSZACH

Kontrtorpedowiec brytyjski, uszkodzony na Morzu Śródziemnym, według doniesienia korespondentów hiszpańskich w La Valetta — został we środę przyjęty do jednego z doków reperacyjnych w Gibraltarze.

Z okazji dnia rumuńskiej broni lotniczej, król Michał nadał order niedawno temu ustanowiony za zasługi około rozwoju lotnictwa, m. w. 200 inżynierom i robotnikom zakładów pracujących dla lotnictwa rumuńskiego oraz zakładów przemysłu zbrojeniowego.

△ Straszliwy tajfun nawiedził wybrzeże prowincji Fukien. Rzeka Min, która wskutek oberwania chmur wystąpiła ze swych brzegów, zalała wodą przedmieścia i dzielnice miasta Pneche. Z nastaniem ciemności huragan do tego stopnia spotężniał, że wprost porwane zostały wichrem liczne domy, drzewa i maszty telegraficzne.

× Policja aresztowała od dawna poszukiwanego przez sąd wojenny zbrodniarza z czasów wojny domowej. Chodzi tu o pewnego „oficera" czerwonej armii, który powrócił z Francji pod fałszywym nazwiskiem i któremu udowodniono liczne zbrodnie.

W czasie wypadku samochodowego poniósł śmierć w niedzielę w Madrycie niemiecki attache wojskowy pułk. Otzen. Zmarły liczył 47 lat.

△ Szwedzka łódź podwodna „Ulven", która zatonęła przed kilku tygodniami, ma być obecnie wydobyta, jak donosi „Dagents Nyheter". „Ulven" ma być najpierw podniesiona z głębokości 52 metry na głębokość 34 metry, a następnie przeholowana pod wodą na obszar skalistych raf na zachodnim wybrzeżu Szwecji celem ochrony od działania wiatrów.

Jak donosi agencja Domei z Szonan, największy dok pływający „Król Jerzy V" zatopiony przez Anglików w bazie flotowej celem zapobieżenia wpadnięciu w ręce Japończyków, został wydobyty przez inżynierów marynarki japońskiej przy współpracy miejscowych chińskich robotników. Prace nad wydobyciem doku trwały pięć miesięcy.

Lwów opiekuje się dziećmi

Dbałość o dziecko, danie mu ochrony przed złem, z dawna było cechą Lwowa. Gdy niemal każde stare miasto ma w swym planie notowaną ulicę Szpitalną, co świadczyło o charytatywnym poczuciu jego obywateli — we Lwowie ulica „Ochronek" zapisuje jeszcze jedną tego rodzaju cechę jego mieszkańców.

Ochronki dzieci w naszym mieście istnieją już z górą od stu lat. Pierwsza powstała w roku 1840. W trzynaście lat później, żona namiestnika Galicji hr. Maria Gołuchowska rozszerza działalność tej ówczesnej z prywatnej inicjatywy zrodzonej opieki społecznej; za jej myślą powstaje pierwszy żłóbek dla niemowląt oraz zawiązuje się Towarzystwo ochronek. Na liście członków tego Towarzystwa znajdujemy nazwiska utytułowane i mieszczańskie; są tam ormiańscy Aksentowicze, wrośli w polskie społeczeństwo; a także dobrze w przyszłości zapisani Mikolasch i Dreksler, kupcy i lekarze, rzemieślnicy i ziemianie.

To zorganizowana forma lwowskiego ochroniarstwa. Obok niej równie poważna, ale głośna, istniała postać tego inna, wyrosła z osobistego obowiązku społecznego, narodowego. Mało o tym ze sobą mówiąc — dzieci czy bezdzietni, mąż i żona, zamożni, a częściej nawet niezamożni, gdy była po temu okazja, zgodnie postanawiali: „weźmiemy sobie dziecko". Brali, wychowywali — ratowali to, co najważniejsze: życie jutra.

Nie odmienił się Lwów pod tym względem. Dzieje jego ochroniarstwa publicznego i prywatnego o tym świadczą. Aż do dziś, gdy wojna po temu normalnym zjawiskiem, że polska rodzina powiększa swój stan ilościowy, przygarnia sierotę — decyzja bywa szybka i łatwo uzasadniona: „jedno dziecko więcej nie zawadzi, z pomocą Boską przy naszych się uchowa".

I nic w tym nadzwyczajnego, że np. w ciągu dwu dni rozebrano półtorasta dzieci. Brała je zarówno podmiejska Batorówka, jak i Nowy Lwów czy śródmieście; ba — dowiedziała się o potrzebie wieś i okoliczne miasteczka. Zgłoszeń było co niemiara — wiele z nich spóźnionych. Lwów zawsze ten sam.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 22.15
Koniec 4.00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Przypomnienie w sprawie ważności kartek spożywczych

„Narodna Torhiwla" przypomina konsumentom, że zgodnie z obowiązującym zarządzeniem Urzędu Wyżywienia, ważność spożywczych kartek upływa z końcem każdego miesiąca. Wobec tego należy najdalej ostatniego dnia miesiąca podjąć przydział na wszystkie dotąd niezrealizowane kupony. Nadmienia się przy tym, że od terminowego wykonania zarządzenia „Urzędu Wyżywienia" zależy szybszy przydział i wydawanie towarów na nowe kartki.

Dyżury aptek

Służbę nocną i niedzielną od poniedziałku (26. VII.) wieczora do poniedziałku (2. VIII.) rana pełnią następujące apteki: ul. Łyczakowska 3, L. Sapiehy 77, Zyblikiewicza 14, Kr. Jadwigi 31, Słoneczna 1, Słowackiego 12, Żółkiewska 71.

Z żałobnej karty

W wykazie ofiar odkrytych pod Katyniem, spotkaliśmy ostatnio nazwisko śp. majora-lekarza dr. Karola Potrzobowskiego. Był to uczeń lwowskiego uniwersytetu, w którym się w roku 1911 promował, a potem kształcił w klinice dermatologicznej pod kierunkiem prof. Łukasiewicza. Stamtąd wyszedł jako jeden z najlepszych przedstawicieli młodej generacji dermatologów.

W czasie wojny światowej powierzono mu zadanie specjalne. Rzecz się tak miała: chlubnie wspominane Krajowe Stowarzyszenie Czerwonego Krzyża, autonomiczna jednostka austriackiego Czerwonego Krzyża, rozszerzyło na wielką skalę program t. zw. pokojowy i w zakres swych czynności wprowadziło po raz pierwszy w historii Cz. Krzyża walkę z gruźlicą, walkę z epidemiami i walkę z chorobami wenerycznymi. Jeżeli podjęto to ostatnie zadanie, to pobudką ku temu i zarazem gwarancją była okoliczność, że wśród zespołu lekarskiego pracującego wówczas w Czerwonym Krzyżu znalazł się dr. Potrzobowski. Jemu to powierzono zorganizowanie i prowadzenie pierwszej przychodni i poradni przeciwwenerycznej z siedzibą w Kielcach, przy tamtejszym szpitalu Cz. Krzyża dla legionistów. Działalność bowiem nazsego krajowego Cz. Krzyża obejmowała nie tylko ówczesną Galicję wraz z Krakowem, ale ponadto te części b. Królestwa Kongresowego, które podlegały wojskowej administracji austriackiej. Z podjętego wówczas zadania wywiązał się śp. Potrzobowski znakomicie. Po wojnie osiadł w Warszawie i tu praktykował w swej naukowej specjalności. Światły, skromny, wykształcony, łączył w wykonywaniu trudu codziennego miłość do sztuki lekarskiej z uwielbieniem dla postępującej wciąż nauki. Cześć Jego pamięci!

W szkole Marii Magdaleny

Prześliczny jest krajobraz dorzecza górnego Styru. Teraz zwłaszcza, gdy go na wielkich połaciach gęsty srebrny kłos pokrywa, a wsie czerwienią się jagodą wiśniowych sadów.

„Tak to było że poszła żona moja na wieś po wiśnie. I już nie wróciła. Czekać na nią nie mogłem. W ostatniej chwili porwałem dziecko, trochę dla niego łaszków do kuferka i w las. Trzy dni w krzakach. Potem nocą z innymi, co uciec zdołali, przeszliśmy granicę. Wzięła nas niemiecka policja w opiekę, podwodami odstawili do kolei. Tu jesteśmy. Mają nas wysłać gdzieś koło Krakowa".

Kabat na nim ze starego munduru, rozchelstany, czupryna jasna, zmierzwiona, młody chłop, twardy. Dziecko — piętnastomiesięczna panna — na stole siedzi. Sukienczyna i kolana zupą obabrane. W garstce wielka, na szczęście lekka łyżka; manewruje nią zręcznie czerpiąc zupę z garnka. Zanim do buzi podniesie, wylewa się wszystko; tyle z tego pożytku, co obliże — i dalej pracuje.

Stoły dokoła sali. Sala szkolna gimnastyczna. Jest i scena na uroczystości. Teraz tam tłumoki podróżne, zwalane i zdarte; resztki mienia. Popod ściany barłogi. Przy nich znów tłumoki, worki wypchane, kuferki; jest nawet dzieża. Na stołach flaszki z mlekiem, czarne wołyńskie garnki, buty, chleb. Przy stołach, na pryczach ludzie. Ziemiste ich twarze zastygłe w ostatnim widoku ziemi, potem ich trudu pojonej. W jasnych oczach echa przeżytych okropności. Csi są, nawet i dzieci, których już nie wiele — takie tylko zostały, z którymi rodzice rozłączyć się nie chcieli. Dużo, dużo między ludzi poszło, we Lwowie zostaną. „Nie wiedziałem" — powiada gospodarz z Jeziorek — „że moje dzieci we Lwowie chować się będą. Ale dał Bóg, że się w Argentynie uchowały, to i tu im nikt krzywdy nie zrobi — i może kiedyś się połączymy, na swoje wrócimy. Pan Bóg miłosierny, ale sprawiedliwy — a swoje odcierpieć każdemu trzeba. Dwu synów, dwie córki zostawiamy. Jak u swoich będą — bo przecież my wszyscy teraz to jedna rodzina. Tylko nasz najstarszy syn tam został, już na zawsze".

Mówi to spokojny; nie drgnie na to twarz matki tego syna. Piętnastomiesięczna gosposia dalej wojuje swą łyżką i widać, że już przekroczyła stopień dozwolonego ochlapania się, bo ojciec dobył z kuferezka białą zgrzebną szmatkę i matkując dosyć niezgrabnie, dziecinie pod brodę podwiązał.

„Jeść nam tu dają dobrze, Komitet dba. Dla dzieci mleko przynoszą. Mleko, owoce — duszę by z siebie dali. Dowiedzieli się o nas wszyscy. Pozawczoraj przyszedł sam pan gubernator. Rozpytywał się o wszystko, do ludzi grzecznie podchodził i kazał, żeby nam niczego nie brakło, żeby była opieka jak należy i przeznaczenie, gdzie na spokojny kąt pojechać. Bardzo nas po ludzku przyjął. Podziękowaliśmy, jak umieli".

Wszedł kierownik szkoły, teraz gospodarz uchodźczego schroniska. Daje informacje o spodziewanym jutrzejszym odjeździe. Wieczór jest. Znowu jeden dzień upływa. Jakie będą dalsze?

Siedząc w bezruchu na tapczanie, odmawia babusia pacierze; wypłakane oczy wznosi ku Ukrzyżowanemu — jest przecież krucyfiks w szkolnej sali; modli się za tych, co tam zostali, ale i za tych drugich, „którzy nie wiedzą co czynią".

Na P. K. Op. złożyli:

Na imieninach u Ojca i u Ziuty B. P. zł. 525 i spodnie. — Pracownicy warsztatu Nr. 2 Fahrzeugwerke Lueg K. G. dla uchodźców z Wołynia zł. 1125. — Kursy przygotowawcze dla szkół zawodowych zł. 334. — Mieszkańcy Górnego Klepar ova na Wołyniaków zł. 285. — Firma „Elewator" i Jajczarnia Janowska 200 na uchodźców z Wołynia zł. 365. — Główne Warsztaty napraw kolei wschodnich zł. 14.000. — Hodowle, wraz z karmicielami oddział Pasteura i warsztaty Instytutu Prof. Weigla, Potockiego 45, na Wołyniaków zł. 630. — Pracownicy „Browarów Lwowskich" w lipcu zł. 1638.

Pracownicy B. P. H. w lipcu zł 217.

Personel Szpitala Wojskowego — przy ul. Łyczakowskiej 26 zł. 110.

Wieści z naszego kraju

Warszawa dba o dzieci.

W miesiącu czerwcu br. polikliniki dziecięce w Warszawie udzieliły ponad 2.000 porad niezamożnej dziatwie. W zakładach leczniczych w Otwocku dla dzieci zagrożonych lub chorych na gruźlicę przebywało 513 dzieci. Bezpłatnych bonów do lekarzy dentystów i położnych wydano — 2.221; ponadto wydano 2.880 bonów do aptek. Dzieciom słabowitym przyznano prawie 30.000 półlitrowych porcji mleka; kobietom brzemiennym i karmiącym matkom wydano 1.200 kg suchego prowiantu. Należy jeszcze wspomnieć, że akcja sąsiedzkiego dożywiania dzieci wzmogła się w ostatnim miesiącu; akcją powyższą objętych zostało blisko 2.600 dzieci, w tym 2.215 dzieci dostawało codzienne posiłki.

Koncert dla robotników.

W ub. tygodniu odbył się w warszawskiej fabryce Steyer-Daimler-Puch koncert dla robotników. Program obejmował: „Halkę" Moniuszki pod batutą Adama Dołżyckiego, Nokturn Chopina i parafrazę „Fausta" Sarasatego w wykonaniu prof. Wacława Niemczyka, arię z Halki „Gdyby rannym słonkiem" śpiewane przez Jadwigę Lachetównę, następnie „Opowieść z lasku wiedeńskiego" Jana Straussa oraz mazur z „Halki".

Specjalności Czerniakowa i Wilanowa

O wysokim poziomie warszawskiego warzywnictwa świadczą między innymi czerniakowskie szparagarnie. Prowadzone są one z iście amerykańskim rozmachem. Olbrzymie szklarnie założone jeszcze na długo przed wojną kosztem 300.000 zł, oraz inspekty ciągnące się kilometrami są tak intensywnie wykorzystywane, że korzyść z nich płynie niemal przez cały rok. Warte obejrzenia są również zakłady wilanowskie. Wilanów, do niedawna głośny tylko dzięki historycznym wspomnieniom związanym z jego zamkiem, słynie dziś i ze swego warzywnictwa. Prowadzi się tam, prócz innych upraw, aż 27 odmian rabarbaru, pod którego uprawę oddano 70 ha. Są to największe plantacje rabarbaru na obszarze Gen. Gub.

Oryginalna akcja zwalczania szczurów

Władze miejskie w Lublinie rok rocznie starają się skutecznymi zarządzeniami zwalczać plagę szczurów. Co rok wydawało się na ten cel kilkaset tysięcy złotych. Ostatnio Zarząd Miejski obok stosowania trutki postanowił przystąpić do zwalczania plagi szczurów przy pomocy innych środków.

Zwrócono się już do ludności m. Lublina, z wezwaniem łowienia szczurów i odstawiania ich do Miejskiej Stacji Utylizacyjnej, przy czym za każdą sztukę zaofiarowano 100 g cukru. W wyżej wspomnianej Stacji Utylizacyjnej szczury przerabiane są na pasze albo nawozy. Jak się poza tym okazuje, nawet i skóry szczurze mogą być wykorzystane i można z nich sporządzać pierwszorzędne futra, niczym nie odróżniające się od futer z piżmowców.

Ze skórek można by wyrabiać poza tym doskonałe rękawiczki i inne wyroby galanterii skórzanej.

Tego rodzaju sposób zwalczania szczurów jest jedyny na terenie Gen. Gub. W Lublinie akcja ta przyjęta została przez ludność z zadowoleniem i uznaniem.

Likwidacja błot wolbromskich

Projekt zamienienia torfowisk wolbromskich (260 ha) na uprawne pola i ogrody istniał już przed wojną. Realizacja jego nastąpiła dopiero niedawno. Dziś na przestrzeni mniej więcej 40 ha dojrzewa pszenica, owies i jęczmień, kwitną ziemniaki, zieleni się wyka, łubin, konopie itp. W 30 przeszło ogródkach działkowych (każdy z nich posiada około 500 m²) dojrzewają wszelkiego rodzaju jarzyny.

Pod zasiew na rok przyszły przygotowano już dzisiaj obszar stu ha; taki sam obszar został dotychczas osuszony. Przeznaczony on będzie na łąki, stawy rybne, park i sady. Malaryczne obszary bagienne zniknęły więc bezpowrotnie.

Przy osuszeniu bagien wielką pomoc okazali junacy. Ponadto gremialny udział w pracach regulacyjnych bierze ludność miasta oraz pracownicy wszystkich instytucji wolbromskich; pracują oni w terenie torfowiskowym w każdą sobotę od godz. 16 do 20-tej.

Z pomocą przychodzą również okoliczni ziemianie, przysyłając konie wraz z narzędziami rolniczymi do orki i innych prac rolniczych.

Zakończenie reorganizacji cechów

W Warszawie zakończono ostatnio reorganizację cechów. Ponieważ poprzednia lista polska liczyła dotychczas ponad 60 rzemiosł, a lista podana przez Rząd Gen. Gub. ustala liczbę rzemiosł na 99, reorganizacja ta miała za zadanie pomieścić nowe rzemiosła w ramach nowych, względnie przekształconych cechów. Dawniej było 23 cechów, obecnie jest ich 26. Cechy te objęły dotychczas 13.206 rzemieślników. W stadium organizacji są jeszcze cechy młynarzy, piwowarów i techników dentystycznych, a więc jeszcze 3 cechy przybędą. Przynależność rzemieślników do poszczególnych cechów jest obecnie obowiązkowa.

Największym jest obecnie cech szewców i cholewkarzy; obejmuje on 1.870 członków, a następnie cech krawców męskich — 1.333, ślusarzy — 927 i krawców damskich — 775 członków.

Kurs malarski i wystawa w Lublinie

Analogicznie do szeregu innych gałęzi rzemieślniczych, malarstwo przeszło również swój kryzys in kroczyło na skuteczną drogę uzdrowienia. Zasługę tego faktu należy przypisać urządzanym kursom. W Lublinie np. ukończono niedawno półroczny kurs dla malarzy i dekoratorów pokojowych; kurs ten ukończyło 28 kandydatów. Kursiści, pracując jednocześnie w swoim zawodzie, dla szkoły poświęcali sobotnie popołudniowe godziny oraz niedziele.

Uwieńczeniem kursu było zorganizowanie wystawy prac słuchaczy. Wystawa ta wykazała godny uwagi stopień zdolności i fachowej wydajności absolwentów kursu. Niektóre prace przekraczają granice zwykłego rzemiosła i wchodzą w zakres sztuki. Wartość prac jest tym większa, że do ich wykonania słuchacze mieli bardzo mało czasu. Prace malarskie na wystawę wykonano w różnej technice (farby oleine, wodne itp.). Kompozycje malarskie przedstawiały świeckie i kościelne motywy dekoracyjne, geometryczne ornamenty, imitacje marmuru, fornirów, ścienne wzory szablonowe, a także tematy figuralne.

Opisana wystawa była dla Lublina nowością, dlatego też wzbudziła wielkie zainteresowanie publiczności. Przeświecie przez sale wystawowe przekonywało o tym, że rzemiosło — w danym przypadku malarstwo — wchodzi w okres zdrowej wydajnej pracy.

Remont 37 ulic w Kielcach

Z uwagi na potrzebę usprawnienia ruchu drogowego, Wydział Techniczny zarządu miejskiego w Kielcach przystąpił w tych dniach do odbudowy i prac renowacyjnych ulic na terenie całego miasta. Akcją objęto ogółem 37 ulic, na których projektuje się remontowanie nawierzchni jezdni z kostki bruku zwykłego.

Również będą prowadzone prace renowacyjne chodników z płyt betonowych i kamiennych. Ukończenie prac nastąpi w połowie sierpnia br.



Ósemki idą. W rytmie grają wiosła — żary sypie słońce — chłodem syci woda. Wodo nasza, wodo... Prężą się mięśnie. Rytmem biją serca.

TABELE POTRĄCEŃ

jednolitej składki ubezpieczeniowej, obowiązującej od 1. lipca 1943 r., oraz podatku dochodowego od uposażeń wydane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie.

Tabela powyższa zawiera potrącenia jednolitej składki ubezpieczeniowej dla obowiązkowo ubezpieczonych pracowników.

Ponieważ tabela obejmuje nadto potrącenia podatku dochodowego od uposażeń, przeto stanowi dla pracodawcy cenny materiał pomocniczy.

Dodane są również wyczerpujące objaśnienia.

Tabele można zamawiać w cenie zł. 5.50 w każdej Ubezpieczalni Społecznej.

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH.

---

† JANINA z Zakrockich POLAŃSKA, żona notariusza, zasnęła w panu dnia 16. lipca 1943 r. w Krakowie. Obrzęd pogrzebowy odbył się 19. lipca br., na cmentarzu Rakowickim — o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i żalu

Mąż, Brat i Rodzina.

† W trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. HENRYKA KRAMMA, najukochańszego męża i tatusia, odbędzie się dnia 27. lipca 1943 r., o godz. 8-mej rano MSZA ŚW. w kościółku Sióstr Karmelitanek przy ulicy Potockiego, na którą zaprasza

Żona z córeczką.

† W pierwszą najboleśniejszą rocznicę śmierci Najdroższego Męża i Ojca HUGONA KARSTA, kierownika poczty Spas koło Doliny, zmarłego dnia 26. lipca 1942, MSZA ŚW. odbędzie się za spokój duszy dnia 27-go lipca, wtorek, o godzinie 8.30 w kościele Naj. P. Marii Śnieżnej, na którą zapraszają Krewnych Przyjaciół, Znajowych

Żona, Dzieci, Siostry.

KUPNO — SPRZEDAŻ

UWAGA! Sprzedam maszynę w nowym stanie w tył i w przód szyjąca „Singera" — sprzedam zbiór książek: encyklopedję: „Świat i Życie" 5 t., Trzaski 5 t., Gutenberga 18 t., słownik Lindego 6 t., słowniki polskie 1 t. i encyklopedję 1-tomową, encyklopedja Mayersa 12 t. półskórek z r. 1931, Sztuki piękne 7 rocz. od 1924_1931 oraz dużo innych roczników i wartościowych książek. — Wiadomość ul. Chmielowskiego 1. 11 1-szy dzwonek z dołu tylko od godz. 6—11 i 16—19. 3620

SPRZEDAM PANTOFLE czarne 38, BLUZKĘ damską białą i CERATKI dziecinne. Kochanowskiego 12, m. 2.

DO SPRZEDANIA męskie rękawiczki brązowe prawdz. Nappa i damskie sandałki na korku kombinowane irchowe brąz. z zielonym. Zgłoszenia Kochanowskiego 51 III p. 27636

TRENCZ podwójny jedwabny i BERBERRY na podszewce męski — UBRANIE marengo i granatowe „Leszczków" na niskiego, BUTY oficerskie nr 41 SPRZEDAM. Ulica BILIŃSKICH 20 (górny dzwonek).

POLECENIA GODNE FIRMY

KSIĘGARNIA H. ŁOPIEŃSKI — LWÓW, KOPERNIKA 12 — kupno i sprzedaż książek polskich z różnych dziedzin wiedzy. 3390

ODBIJANKI, WYCINANKI, PRZYBORY SZKOLNE poleca „TEZET" Lwów, Gródecka 103. 3577

SZNURKI, PAPIERY — kupisz tanio w firmie „TEZET" Lwów, ul. Gródecka 103, 3576

OCZKA podnosimy na poczekaniu TRYKOTARNIA — Sykstuska 23.

SPOKÓJ w domu! — Gaz przeciw pluskwom „Gazochemia" — Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego nr 21 — telefon 271—06. 3163

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY

FARBOWANIE na wszystkie kolory. LEGIONÓW 23 (w podwórzu). 3379

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych Grafika, sztychy

KSIĄŻKOWY KALENDARZ ROLNICZY na 1943 rok, bogato ilustrowany, cena 3 zł, poleca M. KOWALski, LWÓW, LEGIONÓW 19. Dla odsprzedawców rabat. Katalog fachowych książek rolniczych wysyłamy bezpłatnie. 3506

ZEGARY elektryczne, ŻARÓWKI — sprzedaje, — PŁYTY gramofonowe (złom) kupuje Foto-Elektro-Laboratorium A. ŚWITALSKI — Lwów — SIENKIEWICZA 2 3528

WOLNE POSADY

DOCHODZĄCĄ młodą do wszystkiego; całodzienny wikt, przyjmę zaraz Grottgera 10, m. 6. 27454

SAMOTNĄ do zajęcia się domem i dzieckiem poszukuję. Zgł. Kiosk — Łyczakowska, róg Hoffmana. 27322

POTRZEBNE od zaraz dwie nlebrzydkie panienki znające niemiecki język do obsługi w Niem Kasynie Oferty kierować Niemieckie Kasyno, Żółkiew. 27293

FRYZJER męski i praktykant potrzebni. Zofii 11, 27237

RYSOWNIKOWI zdolnemu powierzę wykonanie rysunków technicznych. Tel. 206_00. 3609

WIĘKSZĄ ilość robotników fizycznych na bardzo dobrych warunkach (dodatkowe kartki, obiady i kolacje) przyjmie Landwirtschaftliche Kreishandelsgenossenschaft Lemberg Chocimskastr. 2, III. p. — Personalabteilung. 27158

POSZUKUJEMY od zaraz dla naszego oddziału w mieście powiatowym Galicji Schachtmeistrów i przodowników, obeznanych z budową dróg. Pierwszeństwo ze znajomością języka niemieckiego. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione. — Listy Gazeta Lwowska 26823

FABRYKA MASZYN mleczarskich poszukuje doświadczonego inż. dypl. albo technika do projektów i konstrukcyj. Jęz. niem. wymagany. — Pisemne zgłoszenia do W. Schmidt, Kühlerfabrik, Lwów, Stryjska 48 d.

UKR. Policyjna Szkoła przy ulicy Czystej (Abrahamowicza) l. 5 przyjmie natychmiast KUCHARZA i jednego ROBOTNIKA do utrzymywania porządku na podwórzu i w ogrodzie. Utrzymanie i wynagrodzenie według taryfy. Zgłaszać się w Dyrekcji Szkoły między godz. 8—12

KORESPONDENTKA — tłumaczka polsko - niemiecka poszukiwana — przez poważne polskie przedsiębiorstwo przemysłowe we Lwowie. Praca tylko w godzinach przedpołudniowych. Listy do Gaz. Lw. 27273

SZOFER do ciężarówki Diesla znający język niem., może się zgłosić o 12—2 godz. Kraatz, Hotel Europa. v

I. LWOWSKA FABRYKA OBUWIA przyjmie natychmiast na dobrych warunkach zarobkowych 200 pracowników i pracowniczek różnego wieku Przyjęci mają możliwość po krótkim przeszkoleniu nabyć u nas praktyki i pracować w odpowiednim zawodzie. Zgłoszenia przyjmuje się w fabryce przy ul. Marcina l. 30. 3240

UCZNIA do nauki przyjmie Prac. Prec.-Mechaniczna Lwów, ul. Czarnieckiego 8. 3607

SZOFER - mechanik z II. klasą — z kilkuletnią praktyką poszukiwany. Warunki płacy do osobistego omówienia. Listy Gaz. Lw. 27190

ASA. GLASFABRIK STRYJ, poszukuje natychmiast ślusarzy, tokarzy, stolarzy, blacharzy, monterów gazowych elektrycznych monterów służbę wartowniczą i robotników. Mieszkanie fabryczne i kuchnia do dyspozycji. Zgłoszenia ASA, Verkaufszentrale, Lwów, Królewska 9. 27515

W BIURZE otrzyma b. korzystną pracę inteligentna lat 17—26, bardzo dobrze prezentująca się. Zgł. przez Biuro Głęboka 18. I. — tylko dziś od godz. 3—4. v

POSZUKUJEMY do prac na wyjazd wszelkiego rodzaju RZEMIEŚLNIKÓW i ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych. Zapewnia się bezpłatnie ubranie, mieszkanie i dobre wyżywienie jak również pracę akordową. Zgłoszenia pojedyncze i grupowe: Friedrich Heuser, Lwów, ulica TARNOWSKIEGO nr 33, codziennie od godziny 2—7. 3556

MAJSTRA ciesielskiego i 6-ciu cieśli, majstra murarskiego i 6-ciu murarzy poszukujemy natychmiast na bliski Wschód. Wysoka płaca, pełne wojskowe wyżywienie i mieszkanie bezpłatne. Przydział ubrania i bielizny. Listy Gaz. Lw. 27459

POTRZEBNA uczciwa, zdrowa 12 lub 13 letnia dziewczynka do 19 miesięcznego dziecka za pełne utrzymanie. Listy Gaz. Lw. 27451

MŁODA czysta dziewczyna znająca cośkolwiek j. niemiecki, do łatwej domowej pracy przy bezdzietnej niemieckiej rodzinie, natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia pod adres: Lwów, ul. Lisa Kuli 14, m. 1. Hesse

ROBOTNICY do magazynu z dobrą gażą i Zuzatzem do niemieckiej firmy natychmiast poszukiwani. Farben - Zuck, Lwów, Potockiego 58 a.

PRYWATNE

STEFANIA PAWLACZEK! O pożyczenie „Fryderyka i Marii" prosi AUTOR. Do Gaz. Lw. 27481

PANI H. D. proszona o łaskawe przybycie tamże sobota 24. lipca br.

BASIEŃKO! Kocham i tęsknię L. H.

UWAGA: 26084! Czekam niedziela koło Matki Boskiej 5 pop. R. S.

NAUKA

KORESPONDENCYJNA NAUKA — w programie licealnym, gimnazjalnym (przedmioty matematyczno-przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemia. Informacje: Mgr. S. Fedial — Warszawa, Smolna 34, m. 4. 2903

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY, Prof. M. Lipiński, PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro. 3148

NIEMIECKIEGO uczy SZYBKO perfekt, TYLKO: GŁĘBOKA 18. Początki, Konwersacja. Młodzież i dorośli, WPISY na SIERPIEŃ — bez przerwy od 11—8, v

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości w Lublinie, skrytka pocztowa 105, kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. Ramowy Plan Kont dla handlu i przemysłu Nauka dla początkujących i zaawansowanych. Informacje znaczek 3 zł.

POSAD POSZUKUJA

BUCHALTER - bilansista — biegle mówiący po niemiecku z długoletnią praktyką, szuka pracy na parę godzin dziennie. Łaskawe oferty Adm. Gaz. Lw. nr 27252

PRZYJMĘ posadę pomocnika aptekarskiego ewent. laboranta w aptece na prowincji. Oferty Gaz. L. 27082

POLKA intel., samotna gospodyni-kucharka, lat 41 z dobrymi referencjami o skromnych wymaganiach — szuka pracy na prowincji, może być ze sprzątaniem. Gaz. Lw. 27562

BUCHALTER ze znajomością niemieckiego, poszukuje pracy. Oferty do Gaz. Lw. nr 27344:

INTEL. ze znajomością języka niemieckiego, poszukuje posady jako gospodyni - kucharka na wyjazd. — Listy do Gaz. Lw. 27365.

SZOFER z prawem jazdy III. kl. poszukuje posady na samochody ciężarowe i osobowe w miejscu lub na wyjazd. Listy Gaz. Lw. 27350

PANI lat 30 intel., sympatyczna — ładna, z sfer towarzyskich, separowana szuka pracy gospodyni u samotnych. Listy Gaz. Lw. 27353

OSOBA intel., lat 27, znająca język polski i niemiecki, z ukończonym kursem gospodarstwa domowego i długoletnią praktyką, poszukuje posady gospodyni w niemieckim domu na prowincji. Łaskawe listy Admin. Gaz. Lw. nr 27219:

KIEROWNIK gorzelni, żonaty, 17 lat praktyki, zdolny, świadectwa b. dobre, pragnie zmienić posadę od 1. 8. b. r. Listy do Gaz. Lw. 3569

ZGUBY

20. LIPCA zgubiono albo skradziono wyciąg z metryki ślubu, kartę meldunkową z Arbeitsamtu i zdjęcia do Kennkart na nazwisko Stefania Magierowska. Zwrot za wynagrodzeniem, Tokarzewskiego 26, dozorca.

SKRADZIONO Ausweis nr 64 w tramwaju dnia 15. 7. 1943 r. — na nazwisko Giboła Gabriel wyd. przez Bat. Rez. 1. 2. 1943 r. Kaserne XXI Radzymińska 25. v

ZNALAZCĘ mojego portfelu utraconego w poniedziałek rano na Dworcu Lwowskim, upraszam usilnie o bezwarunkowy zwrot wszystkich dokumentów i papierów za zatrzymaniem gotówki listem poleconym pod adresem I. K. Lwów, ul. Zadwórzańska 18, m. 7. v

ZGUBIONO dnia 17. b. m. w drodze z Gabrielówki do Brzuchowic — portfel z dokumentami. Ausweis wystawiony przez Rzeźnię Miejską — paszport, legitymację rowerową wydaną przez Dyrekcję Policji wszystko na nazwisko Melnyk Dymitr oraz Ausweis wydany przez Rzeźnię Miejską na nazwisko Melnyk Anna. — Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem — pod adresem Hołówki 20, m. 2 b. v

ZGUBIONO 16. 7. Personenausweis 831 Bahnhofskasse Stanislau. Kazimiera Bilińska i kartki żywnościowe: Bilińska Kazimiera, Janina — Zdzisław, Stanisławów, Tarnowskiego 59 a. Znalazcę wynagrodzę. v

ZGUBIONO Ausweis nr 9 B III/141 wystawiony dnia 15. 8. 1942 na nazwisko Kowal Eugeniusz, Medenice, przez firmę Karpathen Öl. A. G. — Betriebsinspektion Stryj — Bohrbetrieb opary. v

SKRADZIONO dnia 21. 7. portfel wraz z dokumentami i gotówką — Ausweis wydany przez fabrykę konserw, legitymację z Baudienstu, kartę odroczenia z Arbeitsamtu, paszport sowiecki i zdjęcia do Karty rozpoznawczej; znalazcę proszę o łaskawy zwrot dokumentów za wynagrodzeniem: Adam Maśluk, Lwów Zniesienie ul. Mich. Gnoińskiego 16

SKRADZIONO metrykę urodzenia, (6. I. 1919 w Bieździedzy), świadectwo ukończenia gimnazjum nowego typu r. 1937, półroczne świadectwo trzeciego kursu Liceum pedagogicznego we Lwowie na nazwisko — Michalik Wanda. v

DNIA 21. 7. około wpół do 4-tej po południu, ZGUBIONO na przestrzeni między ostatnim przystankiem 8-ki (Bogdanówka) a fabryką Koseckiego, szarą kopertę Z WYWOŁANĄ ROLKĄ FOTOGRAFICZNĄ. Na kopercie napis „Ileczko 3,5×4,5" — ZWROT ZA SOWITYM WYNAGRODZENIEM, sklep Haushaltsartikel, Wienerstrasse 68, 27448

SKRADZIONO 20. 7. w tramwaju portfel z Ausweisem wydanym przez Hauptgruppe Gewerbliche Wirtschaft u. Verkehr na nazwisko Skaliński Tadeusz. Uprasza się o podrzucenie Ausweisu. v

SKRADZIONO Ausweis, dowód osobisty na nazwisko Zaleska Maria i metrykę urodzenia oraz dokument aryjskości na nazwisko Zaleska Maria zamężna Hawryluk. v

SKRADZIONO dokumenty z portfelem 19. 7. 1943 w Kinie Park, Ausweis wydany przez Gazownię miejską nr 186 oraz zaświadczenie Baudienstu na nazwisko Kramaszewski Władysław; proszę łaskawie o zatrzymanie pieniędzy a dokumenty odesłać Lwow — Kleparów, ulica Akacjowa 21. 27200

PANA, który dnia 21. 7. na placu Krakowskim wyciągnął mi pulares, łaskawie upraszam aby zechciał oddać dokumenty na adres: Żółkiewska 151, Franciszka Ziuta. v

ZNALEZIONO DZIEWCZYNKĘ dn. 16. 6. 1943, a zabraną z I. Kom. Ukr. Pol. dnia 17. 6. 1943 na przetrzymanie, ze słów dziewczynki nazywa się Krzysia Wysocka lat około 5; zainteresowani rodzice zgłoszą się do Adm. Gaz. Lw. pod nr 27381.

ZGUBIONO portfel z dokumentami na nazwisko Anna Schick, Kolonia Krzywczycka, Uciecha 37. v

WIADOMA mi pani, która dnia 20. b. m. przywłaszczyła sobie moją torebkę z dokumentami, proszona jest o zwrócenie mi przynajmniej dokumentów, bo w przeciwnym razie zmuszona będę zwrócić się do niej przez Policję. Zaleska Maria ulica Głęboka 12. 27379

DNIA 10. 7. b. r. na ul. Słowackiego skradziono torebkę z pieniądzmi i następującemi dokumentami: paszport sowiecki wydany we Lwowie na nazwisko Kanas Joanna, Ausweis nr 808 wydany przez Treuhand Grundst. Verwalt. na nazwisko — Sroczyńska Joanna i legitymację Ubezpieczalni Społecznej nr 1435.692 na nazwisko Sroczyński Zdzisław. Dokumenty powyższe unieważniam. Pana złodzieja proszę o zwrot za wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO portfel, — wypełniony blankiet zameldowania policyjnego, pokwitowanie z Urzędu dzielnicowego o oddaniu dokumentów, dekret z Ubezpieczalni Społ. we Lwowie, legitymację z Komitetu Ukraińskiego, kartę żywnościową, wszystko na nazwisko Gabriel Zając, zamieszk. we Lwowie ul. Polowa Boczna 14. v

ZGUBIONO Ausweis pracy na nazwisko Smalec Ignacy wydany przez warsztat mechaniczny — Stanisław Bydz — potwierdzony przez Handwerkgruppe. v

SKRADZIONO Ausweis na nazwisko Kuśnierz Wiktorja wydany przez Dyrekcję tramwajową oraz kartotekę na kartki żywnościowe. v

ZGUBIONO dnia 19. lipca portfel z dokumentami osobistymi na nazwisko Włodzimierz Terlecki nr Ausweisu R. S. K. 464 oraz Ausweis z laboratorium „Paladin". Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów na adres: Lewandówka, Śmigowa 27, za wynagrodzeniem. 27358

LOKALE

NOWOCZESNĄ DESYNFEKCJĘ lokali przeprowadza solidnie firma — „AZOT", Lwów, pl. Dominikański 1, telefon 260_84. 3572

GARSONIERĘ lub pokoju z pełnym komfortem poszukuje dr praw materjalnie niezal. Gaz. Lw. 27426

ODNAJMĘ pokój, Głowińskiego 23; II. p., mieszk. 10. v

ZA dwa pokoje lub jeden większy z kuchnią dobrze wynagrodzę (zwrócę koszt remontu), śródmieście. Łyczaków. Windomość ul. Ciowa dwa u dozorcy. 27311

3 STUDENTKI poszukują umeblowanego pokoju z gazem. Płacą każdą cenę. Listy Gaz. Lw. 27236

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego ewent. wspólne pomieszczenie przy samotnej Listy Gaz. Lw. 27233

POSZUKUJĘ 1—2 pokoi nieumeblowanych z używalnością gazu. Listy do Gaz. Lw. 27231

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego z umeblowaniem, najchętniej przy rodzinie. Listy Gaz. Lw. 27208

TRZYPOKOJOWE komfortowe mieszkanie w okolicy Zielonej zamienię za 3—5 pokojowe w innej dzielnicy Listy do Gaz. Lw. 27015

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z użyciem gazu, wejście z przed pokoju okolica górna Gródecka i boczne Lwowskiech Dzieci. Kętrzyńskiego. Listy Szeptyckich 42, m. 5

POSZUKUJĘ 2 pokoi z kuchnią — z przedpokojem, komfortowe ewent. półkomfort w okolicy Łyczakowa — lub Zadwórzańskiej, najchętniej dom w ogrodzie. Zwrócę koszty remontu, czy inne wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia listowne na adres: — Kraussowa E Głęboka 14. 3 piętro, mieszkanie 54. 27327

POSZUKUJE się pokoju możliwie z klatki dla przyjezdnego urzędnika na dwa dni w tygodniu przy sympatycznej polskiej rodzinie. — Zapłaci wedle umowy. Gaz. Lw. 27150

POSZUKUJĘ dwu lub trzypokojowe mieszkania, polska dzielnica. Koszta zwrócę. Gaz. Lw. 27175

POSZUKUJĘ 2 pokoi z kuchnią, łazienką ew. gaz. Koszty zwrócę. Wiadomość: telef. 102—90. 27320

NIEMIECKI urzędnik pocztowy poszukuje umeblowanego pokoju z gazem, łazienką na I lub II piętrze z balkonem w pobliżu Dworca Głównego. Zgłoszenia listowne Dittmar Fritz, Verladestelle Lemberg 2 — Postamt. 27466

ZAMIENIĘ dwa pokoje z kuchnią, gaz, woda i światło na pokój z kuchnią z gazem w śródmieściu, ulica Łyczakowska 22, I. p., mieszk. 18.

ODSTĄPIĘ 3 pokoje, kuchnię łazienkę w śródmieściu, gaz w kamienicy za zwrotem remontu. Listy do Gaz. Lw. nr 27411

STARSZE solidne polskie małżeństwo, stanowisko, szuka dwóch pokoi, kuchnię komfort bez mebli — dzielnica polska zaraz, pośrednictwo dobrze wynagrodzi. Gaz. L. 27447:

FIRMA Karpathen Öl A. G. poszukuje większej ilości pokoi umeblowanych, lub bez mebli dla urzędników Niemców i Polaków. Zgłoszenia — Langegasse 1 (Rutowskiego) II. p., pokój 227. 27450

DO wynajęcia pokój nieumeblowany dla jednej osoby. Kordeckiego 7, — mieszk. 19, od 4—7. v

POKÓJ z używaniem kuchni okolica „Zielonego oka" do wynajęcia, ulica 22 Stycznia 53, m. 3 v

POKÓJ umeblowany do wynajęcia dla samotnego pana na stanowisku w okolicy Listopada. Listy Admin. Gaz. Lw. nr 27364:

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią z meblami, jako główny lokator, dzielnica obojętna. Dobrze zapłacę; pośrednictwo wynagrodzę Gaz. Lw. 27366.

ROZMAITE

NIEMIECKIE PODANIA Głęboka 18

STOMATOLOG - dentysta Dr Stefan Dmochowski, Lwów, Sykstuska 35, powrócił i przyjmuje od 9-12 i 3-6. W sobotę po południu i w niedzielę nie przyjmuje. 27270

KONC. BIURO Dr. E. Griega, Sykstuska 14, Ttel. 276-26, wykonuje: Tłumaczenia, przepisywania na MASZYNIE, PODANIA — wszelkie prace prawnicze, naukowo-techniczne.

PRZEPROWADZKI, PRZEWÓZ KAS PIANIN, FORTEPIANÓW — oraz zwózka wagonów, wykonuje Michał Kostyrka — ZADWÓRZAŃSKA 4 — mieszk. 1. Telefon 271-65 26569

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII, — Lwów. Zyblikiewicza 21.

KOSZTORYSY — rachunki — oferty w języku polskim lub niemieckim — pomiary i plany wykonuję szybko. — Łyczakowska 7 m. 15 II p. od 2_5.

KROJE GOTOWE, PRZEGLĄD MÓD. GRUNWALDZKA 7/11. 3256

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA, PODANIA — wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notarjatu)

LEGALIZACJĘ odpisów METRYK dokonuje jedyny zaprzys. przez Sąd Niemiecki TŁUMACZ dla jęz. ŁACIŃSKIEGO, Lwów, BRAJEROWSKA (Malzgasse) 10 I. p. Tel. 108-65

ADWOKAT konsystorski w sprawach rozwodowych M. Bahryniwskyj ul. Dąbczańskiej 7 m. 4 (boczna Ossolińskich) g. 8-9 i 16_18 tel. 263-46

PRZYJMUJĘ roboty tokarsko - mechaniczne. Zamarstynowska nr 20; II. p., mieszk. 15. v

MAŁŻEŃSTWA

DO KART ROZPOZNAWCZYCH — (Kennkarte) legalizację dokumentów i wypełnienie druków szybko i tanio załatwia Konc. biuro podań i tłumaczeń Dra E. Griega Lwów, Sykstuska 14, I. p., Tel. 276—26. 3233

JESTEM wdową, chcę wyjść zamąż. Zgłosić się: Starozniesieńska nr 97.

NIEZALEŻNA, zaradna, młoda, — przystojna inteligentna, osiemniała pozna kawalera lub wdowca nie koniecznie sytuowanego lecz wykształconego, intel. Polaka, romantyka o głębokiej szlachetnej duszy, poważnie myślącego o dobrym charakterze od 25 do 40 lat w celu matr. Listy do Gaz. Lw. nr 27097

SEPAROWANA blondynka, zgrabna, elegancka, materialnie niezależna, pozna eleganckiego wybitnie przystojnego w celu matr. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 27215;

KTÓRA z pań naprawdę miła, poważnie myśląca, o szlachetnym sercu i prawym charakterze, zechce poznać wdowca lat 50 o podobnych walorach. Cel matr. Anonimy kosz. Listy Gaz. Lw. 27272:

ZA pięknem ducha cichą przystanią tęskni pięćdziesięcioletnia. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 3568:

WYTWORNA jasno blondyna 21-letnia, o niespotykanie zgrabnych nogach i ładnej buzi, — poszukuje wytwornego pana na wysokim stanowisku, finansowo niezależnego. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 3570

CHCESZ dobrze ożenić się, wyjść zamąż, szczęście osiągnąć, nadeślij swoją fotografię, podaj datę urodzenia, dane o sobie oraz swoje życzenia. Adresować „Studio" Warszawa C 1, Skrzynka pocztowa 322. 3558

KTÓRY z wesołych eleganckich panów rozweseli mnie, jestem elegancką, przystojną i materialnie niezależna, mam lat 30, cel matr. Listy Adm. Gaz. Lw. 27216:

FARBY

wszelkich kolorów pierwszorzędnej jakości

TALK TECHNICZNY, — KIT w kilku gatunkach, NATRIUM BISULFAT. — Ceny niskie.

„SAMAR" — Kraków, Zielona 10, telefon 114—32. 3558



„RYBAK"

JERZY GORZKOWSKI

Warszawa, ulica Pierackiego 17

wysyła za zaliczeniem wszelki sprzęt wędkarski: wędziska, żyłki, haczyki, kołowrotki, błystki, sieci. Najlepsza jakość. Najniższe ceny. 2987

1) WILLA MUROWANA, komfortowa, ośmiopokojowa trzymorgowy sad, przy parku,
2) PARCELA BUDOWLANA — 600 sążni, centrum Lwowa, — blisko rynku — okazyjnie do sprzedania.

Wiadomość: Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21 m. 2 (I p.)

PRZEMYSŁOWIEC zamożny lat 50, dobrze prezentujący się, pozna biedną intel. lecz naprawdę ładną pannę lub samotną wdowę w celu matr. Poważne nieanonimowe listy Adm. Gaz. Lw. nr 27180

PANNA lat 26, przystojna, średnie wykształcenie, na posadzie, pozna pana duchowo wartościowego w celu matr. — Pierwszeństwo panowie z wyższym wykształceniem. Poważne listy z fotografią i adresem — kierować do Gaz. Lw. 27154

WDOWA lat 45, pozna pana od 50 do 55 szlachetnego, nie biednego — cel matr. Gaz. Lw. 27410:

SEPAROWANY lat 40 nie z własnej winy, majster poważnej firmy we Lwowie, podobno przystojny, dobrego charakteru, posiada ładne 2-pokojowe mieszkanie, pozna panią biedną lecz bezwzględnie uczciwą, ładnie reprezentującą się o dobrym sercu do lat 35, żadnego stanu nie wykluczam. Cel matr. Listy łaskawie wraz z fotografią za zwrot ręczę słowem honoru do Administr. Gaz. Lw. nr 27380:

NIEWIASTA lat 36, samotna, dobrego serca i charakteru, na posadzie, z własnym mieszkaniem szuka towarzysza życia wdowca lub kawalera ze sfer rzemieślniczych od 40—50 lat w celu matr. Gaz. Lw. 27371:

SAMOTNA starsza pani, biedna — z własnym mieszkaniem, poważnie myśląca, pragnie poznać poważnego pana z dobrym charakterem do l. 60 cel matr. Listy pełnoadresowe Adm. Gaz. Lw. nr 27333:

BLONDYNKA ładna, gospodarna — nie dzisiejszych zasad, zamożna — zna w celu matr. pana miłego, dobrego z uniwersyteckim wykształceniem, najchętniej lekarza lub inżyniera do lat 50_ciu. Listy poważne nieanonimowe Gaz. Lw. 27355:

WDOWA po przemysłowcu, dobrze prezentująca się, poszukuje towarzysza życia najchętniej przemysłowca, cel matr. Poważne zgłoszenia nieanonimowe do Gaz. Lw. 27356

ZAGINIENI

ZAGINAŁ KAZIMIERZ BIELECKI urodz. dnia 21. 12. 1912, buchalter firmy Betauwerg ul. Stryjska, rowerem wyjechał 11. lipca do Czyżykowa i w powrotnej drodze między godz. 1 a 2 w południe zaginął — jest on blondynem jasnym, średniego wzrostu, szczupły, twarz pociągła krótkie wąsy, oczy niebieskie, ubrany w granatowe pumpy (kieszenie z zamkami błysk.), marynarkę zieloną przybrudzoną, koszulę granatową sportową, płócienne jasne półbuciki wiatrówki skarpetki popielate; na ręce miał zegarek, obrączkę i pierścionek w kształcie serca bez oczka, przy sobie legit. rowerową, Ausweis z Betauwerg i inne dokumenty oraz 800 zł.: sport. rower balony, ramy lakierowane na biało rafy czerwone, doczepiony czarny bagażnik. Ktoby wiedział cośkolwiek o takiej osobie, proszę dać znać natychmiast zrozpaczonej żonie Helenie Bieleckiej, Tomickiego 19, mieszkanie 3, Lwów. 27068

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretarjatu 202 28. — Kroniki 105-21. Działu ogłoszeń 200 06. — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokoła 4